



# **NS News Biuletyn**

**NSDAP/AO : PO Box 6414**

**Lincoln NE 68506 USA**

**[www.nsdapao.org](http://www.nsdapao.org)**

#1106

25.05.2024 (135)

**Michael Kühnen**

## **Druga rewolucja Tom II: Państwo ludowe**

### **Część 3**

#### **Idea imperium**

Istnieje starożytny związek między narodami Zachodu i Wschodu: Idea imperium.

Przez wieki żelazna potęga rzymskich legionów zapewniała jedność regionu śródziemnomorskiego. Nawet po upadku Cesarstwa Rzymskiego idea imperium pozostała żywa - przynajmniej jako idea zachodniej jedności. Jej nosicielami stały się najsilniejsze rasy europejskie - w zachodniej części Rzymu plemiona germańskie, na obszarze wschodniorzymskim po upadku Bizancjum Słowianie. Na zachodzie powstało Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego, Pierwsze Cesarstwo Niemieckie; na wschodzie imperium rosyjskich carów, którzy nazywali Moskwę Trzecim Rzymem i dzierżyli bizantyjskiego dwugłowego orła jako symbol.

Ludy germańskie, Słowianie, Rzymianie, Arabowie, Persowie i Osmanie są wspólnymi nośnikami przyszłej jedności tego regionu. Islam jako łącznik między ludami Orientu, ponowna islamizacja w Persji, jedność rasowa ludów germańskich i Słowian również prowadzi do idei imperium tych części europejskiego i orientalnego świata, które kiedyś nie były rządzone przez Rzym.

Chociaż jedność starego świata pozostała zniszczona do dziś po upadku Imperium

Romanum, wielokrotnie podejmowano próby jego ponownego ukształtowania:

W drugiej połowie pierwszego tysiąclecia naszej ery Arabowie zjednoczyli cały południowy obszar regionu śródziemnomorskiego i posunęli się aż do Bizancjum na wschodzie, dzisiejszego Stambułu, i aż do południowej Francji na zachodzie. Inwazja ta wymieszała pozostałości tradycji rzymskiej z nową arabską kulturą wysoką w Europie. Najbardziej widocznym znakiem tego kulturowego zapłodnienia jest używanie cyfr arabskich do dziś. W literaturze, języku i nauce trudno wyobrazić sobie europejską historię intelektualną bez wpływów arabskich.

Spadkobiercami imperium świata arabskiego byli Osmanowie, którzy podbili Bizancjum i natychmiast uczynili je stolicą swojego imperium. Podbój Drugiego Rzymu nie zakończył się na tym:

Dopiero przed Wiedniem europejska armia była w stanie pokonać tureckiego sułtana, który uważał się za następcę cesarzy wschodniorzymskich. Jednak aż do końca XIX wieku Osmanowie dominowali w dużej części południowo-wschodniej Europy. Podczas I wojny światowej Niemcy i Osmanie stali się sojusznikami i pomimo swojej słabości militarnej i politycznej, Turcja, która nadal rządziła całą Arabią, była lojalnym, odważnym i zdeterminowanym sojusznikiem Cesarstwa Niemieckiego. Zwycięstwo Niemiec w I wojnie światowej, podobnie jak w II wojnie światowej, w której Arabowie byli sprzymierzeni z nami, zjednoczyłoby basen Morza Śródziemnego po raz pierwszy od stuleci.

Ale nie tylko na Wschodzie podejmowano próby przywrócenia jedności świata pod wpływem rzymskiej idei imperium:

- Carowie, jako następcy cesarzy wschodniorzymskich w Bizancjum, promowali pansławizm, tj. wysiłki na rzecz zjednoczenia rasy słowiańskiej w Europie Wschodniej, i nigdy nie zapomnieli o swoich roszczeniach do Bizancjum i dostępu do Morza Śródziemnego. Do dziś jest to stały element imperialnego, rosyjskiego dążenia do władzy, którego nawet bolszewizm - choć z innych powodów - nie zmienił.

- Katolickie chrześcijaństwo, podstawa całej średniowiecznej kultury i rządów, nadal nazywa siebie "rzymskokatolickim" i wymaga podporządkowania się rzymskiemu Pontifex Maximus, biskupowi Rzymu. Liczne duże i małe krucjaty nie tylko tymczasowo zmusiły tak zwane "Święte Miejsca" w Palestynie do podporządkowania się rzymskiej władzy, ale nawet na pewien czas podporządkowały sobie Bizancjum.

Napoleon, który nazwał się następcą Karola Wielkiego i mianował się cesarzem Zachodu, nie tylko prowadził wojnę w Egipcie, ale nadał swojemu synowi

symboliczny tytuł "króla Rzymu", a tym samym domagał się dla siebie i swoich następców na tronie cesarskim rządów w tradycji rzymskiej.

Faktycznymi spadkobiercami Cesarstwa Rzymskiego były jednak i są ludy germańskie. Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego istniało do 1805 roku. Zarówno Drugie Cesarstwo Hohenzollernów, jak i Trzecie Cesarstwo bezskutecznie walczyły o wielkie światowe imperium, które w przypadku zwycięstwa objęłoby Europę Zachodnią i Wschodnią, Turcję, Persję i Arabię pod niemiecką dominacją - innymi słowy, obszar, który do dziś uważamy za siedlisko naszego narodu. Nawet jeśli tylko nieliczni zdawali sobie z tego sprawę: **ta bitwa wpisała nas w tradycję tysiącleci!**

Czas gwałtownej ekspansji władzy wielkich zdobywców dobiegł końca. Przez wieki Arabowie i Osmanie, Słowianie, Rzymianie i plemiona germańskie świadomie lub nieświadomie dążyli do ustanowienia siłą światowego imperium, takiego jak rzymskie, a tym samym do przywrócenia dawnej jedności. Dziś my, narodowi socjaliści, reprezentujemy ideę Rzeszy, która pewnego dnia pozwoli nam ponownie prowadzić politykę światowej potęgi i przeciwstawić się syjonizmowi.

Ale jak dotąd tylko jeden fundament jedności ras i narodów rzymskiego globu stał się widoczny: Wspólna historia w starożytności i ciągle próby przywrócenia utraconej jedności.

Samo to oczywiście nie wystarczy. Żadna współczesna polityka nie może opierać się na dawno minionych czasach, o których wciąż wiedzą tylko nieliczni. Jakie są więc wspólne interesy i cele wspomnianych narodów?

## **1. syjonizm - walka ze wspólnym światowym wrogiem.**

Nic tak nie sprzyja i nie wzmacnia przyjaźni między narodami i rasami, jak wspólny wróg. Głównym wrogiem wszystkich narodów regionu europejsko-arabskiego jest jednak syjonizm, który poprzez głoszenie internacjonalizmu, kapitalizmu i komunizmu próbuje zniewolić budzące się narody. Czy nam się to podoba, czy nie :

Odnowione narodowo-socjalistyczne Niemcy, jednoczące narody Europy w aryjską wspólnotę narodów, nieuchronnie będą postrzegać syjonizm jako zacieklego wroga. Dlatego wszystkie białe i germańskie narody Europy Zachodniej stoją ramię w ramię w antysyjonistycznej walce o wolność i wiedzą o konieczności zjednoczenia wszystkich sił narodowych.

Dotyczy to również słowiańskich narodów Europy Wschodniej. W niektórych z nich - np. w Polakach, Rumunach, Chorwatach i Rosjanach - żyją silne prądy antysemityczne, których siły nie mogą zignorować nawet rządy komunistyczne.

Nie jest naszym zadaniem dyktowanie porządku politycznego narodom Europy Wschodniej. Ale oczywiście z sympatią śledzimy wszelkie wysiłki na rzecz wolności w komunistycznej sferze władzy. Po wyzwoleniu narody te prawdopodobnie będą szukać wspólnej politycznej drogi do nowego porządku, którego fundamentem będzie antysyjonizm - zawsze uważany również za antykapitalizm i antykomunizm - oraz słowiańska jedność - panslawizm.

Nie chcemy niczego dyktować ani narzucać tym narodom - będą one kształtować swoje przeznaczenie w ramach własnej narodowej wolności i suwerenności. Będą również musiały samodzielnie zdecydować, czy słowiańska wielka potęga - Rosja - pozostanie najwyższą potęgą, czy też nie. Ale na podstawie słowiańskiej jedności, która uznała wspólne przeznaczenie wszystkich Białych i zwraca się przeciwko światowej zarazie, Nowy Porządek może zostać ukształtowany w całej Europie, a idea imperium może zostać zrealizowana.

Każdy, kto choć trochę przestudiował prądy opozycyjne, zwłaszcza w Związku Radzieckim, wie, że nie są to próżne marzenia i spekulacje: Istnieje rosyjski nacjonalizm, który ma wiele punktów stykowych z ideami faszystowskimi i narodowo-socjalistycznymi. I ten rosyjski nacjonalizm, którego fundamentami są świadomość białej rasy, panslawizm i antysyjonizm, jest dziś prawdopodobnie najsilniejszym ruchem opozycyjnym w ZSRR. W tym kontekście odnoszę się przede wszystkim do "Manifestu Rosyjskich Patriotów", który krąży w podziemiu od 1971 roku.

Pozostałe narody siedliska europejsko-arabskiego - Osmanów, Persów i Arabów - łączy wspólna więź religii islamskiej. Islam jest najsilniejszą duchową i polityczną siłą w tym regionie. Islam jest naturalnym sojusznikiem narodowosocjalistycznej Europy!

Nikt nie musi uczyć narodu arabskiego antysyjonizmu. Żydowska kradzież ziemi w Palestynie boli zbyt mocno. Również w Iranie i Turcji rosnące wpływy islamu prowadzą do wzmocnienia frontu przeciwko syjonizmowi. Narodowosocjalistyczne Niemcy wszędzie znajdą lojalnych i niezawodnych przyjaciół, ponieważ - w przeciwieństwie do dzisiejszego Związku Radzieckiego - wspieranie tych narodów w ich antysyjonistycznej walce jest sprawą bliską naszym sercom. Nie może być wątpliwości co do szczerości i zdecydowania wrogości między narodowym socjalizmem a syjonizmem!

Narodowy socjalizm jednoczy narody Europy na Wschodzie i Zachodzie, a islam narody Wschodu. Oba uznają w syjonizmie swojego najgroźniejszego wroga. Jest to druga klamra, która łączy europejsko-arabską przestrzeń życiową.

## **2. nacjonalistyczny front światowy - walka z wyzyskiem i uciskiem.**

Pod sztandarem niezaangażowania, Trzeciego Świata i walki między krajami rozwijającymi się a uprzemysłowionymi, w ciągu ostatnich dwudziestu lat stopniowo formował się nacjonalistyczny front światowy do walki z wyzyskiem i uciskiem. Narodowy socjalizm jest niezwykle krytyczny wobec działań tego światowego frontu w jego obecnym stanie. Powody tego wyjaśniłem szczegółowo w rozdziale poświęconym aryjskiej wspólnotocie narodów.

Prawdą jest, że nasza nienawiść do systemów rządzących na Wschodzie i Zachodzie sprawia, że postrzegamy nacjonalistyczny front światowy jako potencjalnego sojusznika przeciwko syjonizmowi, kapitalizmowi i komunizmowi. - Z drugiej jednak strony, nie możemy nagle znaleźć się po złej stronie frontu w walce rasowej, wspierając żądania krajów rozwijających się, a tym samym przyspieszając koniec białej rasy. Mamy tu do czynienia z konfliktem interesów, który można rozwiązać tylko wtedy, gdy nie będziemy traktować krajów rozwijających się jako jednego podmiotu, ale nawiążemy z niektórymi z nich specjalne stosunki, które leżą w naszym wspólnym interesie.

Na przykład, byłoby dobrze w sensie białej rasy, gdyby USA traktowały Amerykę Południową i Środkową rozsądnie i rozwijały ją dalej, zamiast pozwalać jej degenerować się w nędzy, aby następnie móc ją wygodnie wykorzystywać. Europa pod niemieckim przywództwem musi uniknąć tej zbrodniczej polityki wobec narodów swojego siedliska i nawiązać z nimi szczególne stosunki.

Nasza przestrzeń życiowa obejmuje jednak całą Europę, świat arabski, Persję i Turcję, a idea imperium nadaje się do ustanowienia nowego nacjonalistycznego frontu światowego tych narodów. Ścisły sojusz między Zachodem i Wschodem może stać się najsilniejszą potęgą na ziemi. Islam jest jedyną duchową siłą, która nigdzie nie jest sprzeczna z narodowym socjalizmem i faszyzmem, ale uzupełnia te ideały.

Wiedza i poziom techniczny Europy oraz naturalne rezerwy Wschodu wspólnie zapewnią dobrobyt w tym regionie i uczynią go trwałym. Ucisk i wyzysk ze strony internacjonalistycznych bandytów staną się przeszłością. Europejsko-arabski krąg życia jest światową potęgą przyszłości.

## **3. Trzecia Droga - walka z kapitalizmem i komunizmem.**

Jednak jedność europejsko-arabskiej przestrzeni życiowej będzie nie tylko siłą regulacyjną, ale także ideologiczną przeciwwagą dla materializmu. Narodowy socjalizm i islam łączy nie tylko zdecydowany antysyjonizm, ale także stanowisko wobec kapitalizmu i komunizmu. Interesujące jest to, że narodowosocjalistyczne

żądanie zerwania niewoli odsetek znajduje swój odpowiednik w przykazaniach proroka Mahometa. Ale ekonomia odsetek jest sercem kapitalistycznego systemu gospodarczego.

Podstawowe antykomunistyczne stanowisko świata islamskiego jest również niepodważalne. Nikt nie powinien dać się zwieść tymczasowo silnym wpływom sowieckim w tym regionie:

Narody arabskie musiały zwrócić się do ZSRR, ponieważ całkowicie kontrolowane przez syjonistów Stany Zjednoczone jednostronnie wspierają państwo żydowskie. Istnieje jednak wielkie rozczarowanie chwiejną i niezdecydowaną pomocą komunistów. Narodowosocjalistyczne Niemcy będą w stanie szybko przełamać sowieckie wpływy w świecie islamskim, ponieważ są wiarygodnym i odważnym sojusznikiem.

#### **4. logika geopolityczna.**

Imperialna idea jedności Zachodu i Wschodu ma swoje podstawy w tradycji historycznej. Narody tego regionu mają wspólnych wrogów - syjonizm, kapitalizm, komunizm - i uznają swoje ideologiczne punkty styeczne - nacjonalizm, volkizm, niemarksistowski socjalizm. To właśnie ustaliliśmy do tej pory. Wszystko to razem wzięte sugeruje już wspólnotę obu kręgów kulturowych. Decydującym czynnikiem będzie jednak logika geopolityczna:

Region - Europa Zachodnia i Wschodnia, Turcja, Iran i Arabia - ma wszystkie cechy bezpiecznej i obiecującej przestrzeni życiowej. Człowiek i technologia, gospodarka i przemysł, rolnictwo i surowce, kultura i cywilizacja, tradycja i wspólne interesy, wiedza i doświadczenie. Wszystko to jest obecne w wysokim stopniu i może prowadzić do nowego rozkwitu w owocnej jedności. To jest naturalne środowisko Niemców. Jako spadkobiercy Rzymu, ludy germańskie pod niemieckim przywództwem ponownie poważnie traktują swoją historyczną misję. Zachód i Wschód należą do siebie.

Narodowy socjalizm i islam są filarami nowego imperium. Europejskie imperium powstaje na nowo, rozrasta się w imperium światowe i zabezpiecza przyszłość naszego narodu!

Oczywiście rozwój ten będzie musiał nastąpić w długim okresie czasu. W tym kontekście celowo formułuję długofalowe idee, nie bacząc na obecne szanse ich realizacji. Chodzi przecież o wypracowanie celów na następne tysiąclecie oraz nadanie sensu i nadziei naszemu życiu narodowemu i etnicznemu. Odpowiedzią na konieczność zapewnienia wystarczającej przestrzeni życiowej dla narodu niemieckiego jest ustanowienie europejskiego imperium, którego fundamentem nie

będzie już katolicyzm, jak kiedyś, ale narodowy socjalizm.

Interes Europy Zachodniej w idei imperialnej polega na zabezpieczeniu dostaw surowców i odzyskaniu pozycji Europy na świecie. Dla Europy Wschodniej idea imperialna jest drogą do wolności od nieludzkich ograniczeń bolszewizmu. Dla świata islamu jest to szansa na wyjście z ubóstwa i zacofania, uwolnienie się od kapitalistycznych i komunistycznych ciemężycieli oraz doprowadzenie islamu do nowego rozkwitu. Narody germańskie, słowiańskie i mahometańskie mają zatem, każdy dla siebie, żywotny interes w bliskich związkach w tym regionie. Z tego wspólnego interesu wyrośnie ścisły sojusz, o którego formie i kształcie nie jesteśmy jeszcze w stanie nic powiedzieć. My, Niemcy, nie musimy już podbijać naszej przestrzeni życiowej siłą:

Tak jak narodowy socjalizm nie nacjonalizuje przemysłu, ponieważ jego władza nad gospodarką jest dla niego wystarczająca, tak nie musi podbijać przestrzeni życiowej siłą, jeśli naród niemiecki i tak jest siłą kształtującą region, a jedność europejsko-arabskiej przestrzeni życiowej, do której dążymy, leży w interesie wszystkich zaangażowanych narodów.

Idea imperium - jest to starożytna tradycja w historii Zachodu i Wschodu, ale jednocześnie jest to nowy, rewolucyjny pomysł na radzenie sobie z przyszłością.

Próbowałem wyjaśnić, co oznacza idea imperium. Nie chodzi tu o nostalgiczne bzdury czy nierealne snucie wizji: chodzi o uświadomienie sobie, że obszar europejsko-arabski jest naturalnym środowiskiem narodu niemieckiego, że narodowy socjalizm i islam stanowią razem ogromny czynnik siły i mogą zmienić świat. W imię Rzymu ta jedność istnieje od dawna. Dla nas nowa idea imperium jest okrzykiem bojowym nowego porządku w tym regionie!



# NSDAP/AO jest największym na świecie Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



**BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!**  
[www.third-reich-books.com](http://www.third-reich-books.com)

